

„Moje wspomnienia tajnego nauczania”.

W 1939 roku Niemcy rozciągnęli swe rękociekłe skrzydła nad Polską. Zabronili wyci się dźwiękiem historii i innych przedmiotów, któreby mówiły o Polsce. Więc chadziliśmy na tajne komplety. Kiedy wykryto, straszna kara spadała na winowajców. Idę rłtam na lekcję, trzymam mocno książki i rłtam bardzo ostrożnie, najmniej zaludnionymi przez sandomów ulicami. Do mieszkania wchodziliśmy pojedynczo. Kiedy wszyscy przyszli, drzwi zamknięte zostawały na klucz. Trzeba było uważać na każdy szmer, bowiem szpicie niemieccy weszli. Przyciągnęliśmy schowaną mapę Polski. I uczyliśmy się. Przyscy uważnie słuchali. Wszak tu mówiono o kochanym Kraju i wielkich ludziach. Rosta nienawiść do Niemców, a do Ojczyzny wielka miłość. I to została Polska wyzwolona, ciężkie kajdany opadły. Dżis uczyliśmy się jawnie i mówiliśmy głośno, bez obawy podsłuchania, uczyliśmy się historii ojczystego Kraju, wielkich bohaterów naszych, śpiewaliśmy głośno pieśni patriotyczne. Młnęto już tajne nauczanie, ale często dżis wspominamy z koleżankami te ciężkie chwile, które nam dały wiele. Nauczaliśmy się kochać Polskę.

Kasinska Zofia. III. VII.